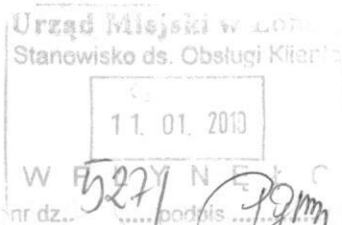


**Jerzy Kraszewski.**



Straszyn, 01.01.2010

Pan Prezydent Miasta  
Łomża  
Rada Miasta Łomża

Szanowny Panie Prezydencie,  
Wysoka Rado

Zwracam się z uprzejmą prośbą o nadanie jednej z ulic Miasta Łomża nazwy:

### **Ul. Komandora Kazimierza Kraszewskiego**

Prośbę swoją motywuję następująco:

Ojciec mój Kazimierz Kraszewski urodził się w Łomży 21 stycznia 1910 roku (wkrótce będzie setna rocznica Jego urodzin). Dla lepszego przybliżenia Jego sylwetki zamieszczam poniżej artykuł z encyklopedii internetowej Wikipedia, w którym w koniecznym skrócie jest opisane jego długie – osiemdziesięcioletnie życie:

## **Kazimierz Kraszewski**

**Kazimierz Kraszewski** (ur. 21 stycznia 1910, zm. 18 marca 1990) – komandor pilot. Podczas kampanii wrześniowej w 1939 pilot i oficer taktyczny eskadry w Morskim Dywizjonie Lotniczym w Pucku. Po zbombardowaniu dywizjonu bierze udział w przeprowadzaniu ocalałych samolotów na półwysep Hel a po ich ostatecznym zniszczeniu uczestniczy w Obronie Helu, jako zastępca dowódcy odcinka przeciwdesantowego „Jurata”. Po II wojnie światowej był kierownikiem Sekcji Organizacji i Planowania Wydziału Marynarki Wojennej Sztabu Generalnego. Został skazany na dożywocie pod fałszywym zarzutem działalności szpiegowskiej w tzw. procesie komandorów, następnie zrehabilitowany.

## Wyszkolenie

Kazimierz Kraszewski urodził się 21 stycznia 1910 w Łomży. Ojciec Teofil był kierownikiem urzędu pocztowego w Łomży, matka Benedykta z Dydalewiczów była nauczycielką. W 1915 r. rodzina została ewakuowana do Moskwy, skąd wraca do Łomży w 1918 r. szczęśliwie uniknąwszy represji szerzących się po zwycięstwie rewolucji bolszewickiej.

Po ukończeniu gimnazjum w 1929 r. został przyjęty do Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu. Jako marynarz podchorąży uczestniczy w najdłuższym rejsie żaglowca szkolnego ORP „Iskra”, który w okresie od 7 maja do 23 października 1930 odwiedza Lizbonę, Santa Cruz, Las Palmas, Santiago de Cuba i Newport News przepływając 12300 mil morskich. W 1932 r. kończy Szkołę Podchorążych w stopniu podporucznika marynarki.

## Służba wojskowa przed wojną

Po ukończeniu rocznego kursu aplikacyjnego otrzymuje we wrześniu 1933 przydział do Dywizjonu Okrętów Podwodnych z zaokrętowaniem na okręcie podwodnym ORP „Żbik” jako oficer wachtowy. W lutym 1935 r. zostaje przydzielony do Morskiego Dywizjonu Lotniczego (M.D.Lot.) w Pucku. Kończy Kurs Obserwatorów Lotnictwa Morskiego w Toruniu w 4 Pułku Lotniczym i otrzymuje przydział do II Eskadry Bliskiego Rozpoznania M.D.Lot. jako obserwator. W 1936 roku kończy Kurs Pilotażu Podstawowego w Sadkowie k/Radomia i Pilotażu Myśliwskiego w Grudziądzu i ponownie otrzymuje przydział do II Eskadry Bliskiego Rozpoznania M.D.Lot., już jako pilot i oficer taktyczny. W latach 1936 – 1938 zostaje zaokrętowany kolejno na S/S „Pułaski”, M/S „Piłsudski” i S/S „Lech” jako asystent nawigatora. We wrześniu 1938 r. zostaje przydzielony do Dywizjonu Okrętów Podwodnych i zaokrętowany na okręcie podwodnym ORP „Ryś” w charakterze oficera wachtowego i oficera broni podwodnej.

W kwietniu 1939 otrzymuje przydział do Dowództwa Floty jako oficer flagowy (adiutant) Dowódcy Floty kadm. Józefa Unruga. Wobec groźby wybuchu wojny 21 sierpnia 1939 powraca do swojej eskadry w Morskim Dywizjonie Lotniczym.

## Kampania wrześniowa i pobyt w niewoli

Po zbombardowaniu dywizjonu w pierwszym dniu wojny uczestniczy w przeprowadzaniu samolotów na półwysep Hel do rejonu Kuźnica-Jastarnia. Po zniszczeniu samolotów przez lotnictwo niemieckie, zdemontowana broń pokładowa – karabiny maszynowe Vickers – zostają wykorzystane do obrony przeciwlotniczej i przeciwdesantowej Rejonu Umocnionego. Por mar. pil. Kraszewski obejmuje funkcję zastępcy dowódcy odcinka przeciwdesantowego „Jurata”. Bierze udział w walkach z samolotami niemieckimi. Po kapitulacji Helu, 2 października 1939 wraz z całą załogą dostaje się do niewoli niemieckiej. Przebywa w obozach jenieckich X B Nienburg, XVIII B Spittal i II C Woldenberg. Podejmuje próby ucieczki, m.in. budując podkop wspólnie z kpt. mar. Zbigniewem Przybyszewskim i innymi oficerami.

## Służba wojskowa po wojnie

Po uwolnieniu z obozu w lutym 1945 powraca do kraju i po krótkim okresie pracy w Instytucie Bałtyckim w Bydgoszczy zostaje powołany do służby w odradzającej się Marynarce Wojennej. Zweryfikowany w stopniu kapitana marynarki otrzymuje przydział do Morskiego Batalionu Zapasowego w Gdańsku pełniąc zastępczo funkcję Szefa Sztabu, a następnie Oficera Organizacyjnego Sztabu Baonu. We wrześniu 1945 zostaje Pomocnikiem Szefa Oddziału Organizacyjno-Mobilizacyjnego Sztabu Głównego Marynarki Wojennej. Po powrocie internowanych okrętów podwodnych ze Szwecji w październiku 1945 zostaje dowódcą ORP „Ryś”, a w lutym 1946 – Komendantem Bazy Dywizjonu Okrętów Podwodnych. W kwietniu 1946 zostaje przeniesiony do Świnoujścia na stanowisko Szefa Oddziału Organizacyjno-Mobilizacyjnego Sztabu Szczecińskiego Okręgu Nadmorskiego (SON), a w lipcu zostaje Szefem Sztabu SON służąc pod rozkazami kmdra Włodzimierza Steyera, który w 1939 dowodził obroną Rejonu Umocnionego Hel. W sierpniu 1947 zostaje przeniesiony do Gdyni do Dowództwa Marynarki Wojennej na stanowisko Szefa Oddz. III Operacyjnego Sztabu Głównego MW. Dwa lata później zostaje przeniesiony wraz ze Sztabem MW do Warszawy, gdzie obejmuje stanowisko kierownika Sekcji Organizacji i Planowania Wydziału Marynarki Wojennej w Sztabie Generalnym w Warszawie w stopniu kmdra por.

Był awansowany na stopnie oficerskie:

- podporucznika marynarki – 1932
- porucznika marynarki – 1937
- kapitana marynarki – 1945
- komandora podporucznika – 1946
- komandora porucznika – 1947
- komandora – 1989

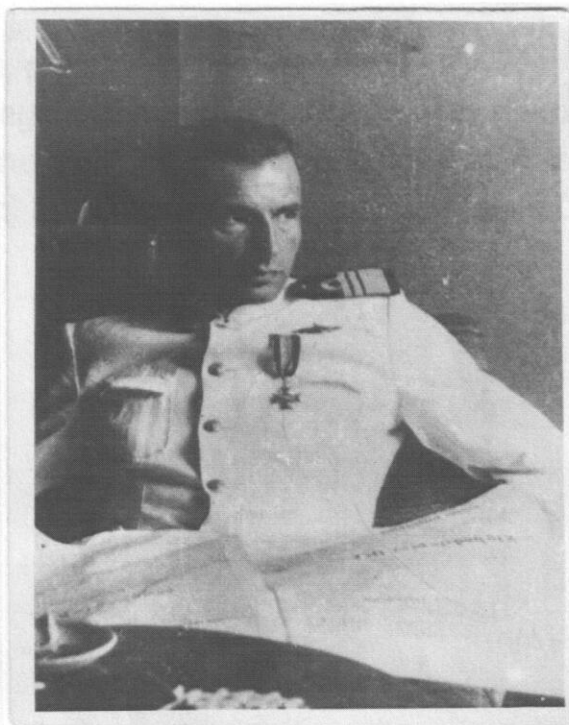
W dniu 11.12.1951 zostaje aresztowany w Warszawie przez oficerów Głównego Zarządu Informacji MMON, jako szósty oficer z tzw. grupy siedmiu komandorów, sądzonych przed Najwyższym Sądem Wojskowym w lipcu 1952 r. w sfingowanym procesie „o spisek przeciwko władzy ludowej” razem z kmdr por. Zbigniewem Przybyszewskim, kmdr Stanisławem Mieszkowskim, kmdr Jerzym Staniewiczem, kmdr por. Robertem Kasperskim, kmdr por. Wacławem Krzywcem i kmdr Marianem Wojcieszkiem. Trzech spośród oficerów: komandorowie Mieszkowski, Przybyszewski i Staniewicz zostają skazani na karę śmierci, pozostali zaś na otrzymują wyroki dożywotniego więzienia. Kmdr por. pil. Kraszewski do 27 kwietnia 1956 przebywa w więzieniu we Wronkach.

Zwolniony z więzienia nie podejmuje służby w Marynarce Wojennej. Próby uzyskania książeczki żeglarskiej i zatrudnienia się w Marynarce Handlowej nie powiodły się ze względu na odmowę władz. Pracuje w P.P. Totalizator Sportowy, w CHZ Centromor a następnie aż do emerytury w CHZ Polimex-Cekop.

Zmarł 18 marca 1990 roku w Warszawie i został pochowany z honorami wojskowymi w rodzinnym grobowcu na warszawskich Powązkach.

## Odznaczenia

- Srebrny Krzyż Orderu Wojennego Virtuti Militari
- Srebrny Krzyż Zasługi
- Medal Za udział w wojnie obronnej 1939



- Medal za Odrę, Nyse, Bałtyk



- Medal Zwycięstwa i Wolności 1945
- Brązowy Medal Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny

Pierwsze zdjęcie z wyraźnie odcisniętą pieczęcią Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki, pochodzi mniej więcej z połowy lat dwudziestych. Dwa pozostałe z roku 1947, niedługo przed aresztowaniem.

Tyle, z konieczności suchy, oparty na faktach artykuł z encyklopedii internetowej. Od siebie chciałbym dodać kilka szczegółów.



Odkąd tylko sięgnę pamięcią Ojciec zawsze uważał się za „Łomżyniaka”. Aktywnie, do samego końca uczestniczył w pracach Towarzystwa Przyjaźni Ziemi Łomżyńskiej. Jeszcze sprzed wojny łączyła Go przyjaźń z Hanką Bielicką, która uczestniczyła w pogrzebie Ojca. Po rehabilitacji Ojca mieszkaliśmy w Warszawie, ale Ojciec każdego roku, na Wszystkich Świętych jechał do Łomży na grób Swoich Rodziców. Dziadkowie są pochowani na Starym Cmentarzu (główna aleja od starej bramy do charakterystycznego grobu kapitana Sawa Sawickiego – w kształcie Orła, potem w lewo, trzeci grób po lewej stronie za Orłem).

Uważam, że Ojciec swoim długim, prawym życiem całkowicie zasłużył na upamiętnienie go, nazwaniem ulicy Jego Imieniem i Nazwiskiem w swojej ukochanej Łomży. Jednocześnie informuję się że po ustanowieniu ulicy Jego Nazwiska planuję ufundowanie brązowej tablicy upamiętniającej Jego postać.

Z poważaniem

Jerzy Kraszewski – syn Kazimierza

Kazimierz Kraszewski